

Pani Beata Szydło
Prezes Rady Ministrów
w Warszawie

P E T Y C J A

Działając w oparciu o przepisy art.2 ustawy z dnia 11.07.2014r. o petycjach zwracam się do Pani Premier z petycją o treści jak niżej z uprzejmą prośbą o realizację zgłaszanych postulatów w imieniu własnym i szeregu innych Polaków znajdujących się w podobnej sytuacji życiowej.

Z niepokojem obserwuję jak rząd PIS nie wywiązuje się z obietnic wyborczych.

Chciałbym przejść na emeryturę w oparciu o posiadany kapitał składkowy,

Kryteria do przyznania renty inwalidzkiej w ZUS są surowe i trudno ją w ogóle otrzymać, a jak się dostaje, to na rok czy dwa i trzeba od nowa przechodzić upokarzające procedury medyczne. Reforma Premiera Jerzego Buzka czyli „Solidarności”, bo rządem kierował de facto Pan Marian Krzaklewski przewodniczący tegoż Związku Zawodowego w 1998r. polegała na utworzeniu każdemu pracownikowi konta emerytalnego, na którym miał sobie gromadzić kapitał na emeryturę. Teraz minister z rządu PIS czyli „Solidarności” mówi, że nie ma pieniędzy na to w budżecie.

link poniżej

<http://www.msn.com/pl-pl/finanse/wiadomosci/emerytura-po-40-latach-pracy-wykluczona-w-bud%5bciecie-brakuje-pieni%4%99dzy/ar-AAgPb8f?li=BBr5MK7&ocid=SKY2DHP>

Zatem jest to jedno wielkie oszustwo polityczne, bo ludzie mają zgromadzony kapitał emerytalny, który rząd Pana Premiera Donalda Tuska przejął z kont emerytalnych II filaru, aby spłacać długi zagraniczne. A resztę tych pieniędzy rząd PIS wydał na program 500+, czyli de facto obrabowując emerytów z ich uskładanych pieniędzy. Jeśli emerytury opierają się o zgromadzony kapitał przez każdego pracownika, to co do tego ma stan budżetu. Ja mam swoje odłożone pieniądze ze składek emerytalnych na które władza potrąca mi 33% moich przychodów brutto z pensji. Pytam zatem krótko gdzie są moje pieniądze, od moich ciężko zapracowanych uposażeń ze stosunku pracy. Jeszcze kilka lat temu na emeryturę przechodziły kobiety w wieku 55 lat, a mężczyźni w wieku 60 lat. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że służbom mundurowym nie można podnosić wieku emerytalnego z 15 lat służby (a w WOP-ie 10 lat), bo to są prawa nabyte, ale dla zwykłych pracowników TK orzekł, że praca do 67 lat jest jak najbardziej zgodna z Konstytucją RP i muszą pracować kobiety o 12 lat, a mężczyźni o 7 lat dłużej niż przed reformą Prezydenta Europy Pana D.Tuska, taka to jest jakość orzeczeń TK w Polsce. Zatem wcale się nie dziwię, że PIS chce zrobić porządek z tym politycznym sądem, który wyroki wydaje na konkretne zamówienie polityczne.

Kolejnym absurdem jest to, że kobiety nabywają prawa emerytalne 5 lat wcześniej choć żyją 5-8 lat dłużej niż mężczyźni, zatem korzystają ze składek emerytalnych mężczyzn. Pani Prof. Dr hab. Józefa Hrynkiewicz-posłanka PIS z Podkarpacia w wywiadzie dla "Supernowości" z dnia 31.07.2015r. pisze w oparciu o badania naukowe, że mężczyźni z roczników powojennych żyją przeciętnie 67-68 lat, a w zdrowiu, zatem zdolni do pracy do 58 lat. Zatem polityka rządu jest taka, aby mężczyźni z mojego pokolenia praktycznie tych

swoich emerytur nigdy nie zobaczyli na oczy.

Dlatego domagam się uchwalenia ustawy emerytalnej, takiej, aby każdy pracownik który po ukończeniu - 50 lat mężczyźni i 55 lat kobiety (żyją dłużej) mógł przejść na emeryturę w oparciu o zgromadzony kapitał emerytalny. ZUS zaś tylko w oparciu o tabele długości życia dla danych roczników urodzenia pracownika (aktuariusze to robią) wyliczy wielkość miesięczną emerytury. Pracownik się wówczas zdecyduje na emeryturę lub nie, decyzja będzie zależała od pracownika, jego sił i zdrowia do dalszej pracy.

Nie rozumiem dlaczego rząd PIS nie realizuje tego co obiecał w kampanii wyborczej, tylko tworzy jakieś dziwne uniki. Rozdawanie pieniędzy emerytów dla bogaczy i rodzin patologicznych w programie 500+ jest anomalią. Ja wychowałem i wykształciłem 2 córki () i nikt mi w tym nie pomógł z władz państwowych, a rząd SLD i PSL zabrał mi nawet zasiłki rodzinne dla takich jak ja, którzy pracując na umowę o pracę musieli wykazać wszystkie swoje dochody. Moje dzieci nawet stypendiów nie dostały, jak dzieci biznesmenów, którzy z działalności gospodarczej wykażą straty i nikt tego nie weryfikuje. Rząd PIS niech stworzy miejsca pracy, to z zagranicy wróci 3 mln młodych Polaków i będą małe dzieci. Problemem jest brak pracy w Polsce, a nie dawanie pieniędzy na dzieci za darmo i to kosztem starego pokolenia.

Chciałbym zwrócić Pani Premier uwagę, że pomysł na emerytury kapitałowe zgłosił Pan premier Jerzy Buzek z AWS, zatem PO+PIS, czyli był to także projekt PIS. On spowodował, że ok. 10 % składek jako opłaty manipulacyjne pobrały OFE, którym premier D. Tusk zabrał zgromadzone pieniądze emerytów i włączył do budżetu państwa. Zatem jest to zwykły "przekręt" finansowy, bo kosztem budżetu państwa i emerytów wytransferowano miliardy złotych do obcych banków i firm ubezpieczeniowych na same opłaty z tytułu prowizji od wpłat składek emerytalnych. Dlaczego jako PIS o tym nic nie mówicie - przecież to jest sprawa na komisję śledczą sejmową? Nie daj, że OFE wcale nie pomnożyły moich składek, to w wyniku operacji rządu AWS straciłem 10 % ich wartości.

Jeśli ktoś taki jak ja rozpoczął pracę zawodową w wieku 16 lat, to chyba ma prawo pójść wcześniej na odpoczynek od tego, który życie zawodowe zaczął w wieku 25-28 lat - prawda? Zgromadzony kapitał mam na tyle duży, że wychodzi mi emerytura netto około , zatem dlaczego nie mogę z tych pieniędzy skorzystać, tym bardziej, że mam orzeczoną grupę inwalidzką umiarkowaną. Jeśli nie chcecie już dać jako PIS emerytur za 40 lat pracy, to dajcie przynajmniej tym, którzy spełniają to kryterium i dodatkowo mają orzeczenie inwalidzkie umiarkowane czy całkowite. Chodzenie do ZUS-u po to, aby dostać rentę na pół roku, czy rok naprawdę jest urągające godności człowieka. Na dodatek gdy pójdem na półroczną rentę i zwolnię się z pracy, a następnie ZUS jej nie przedłuży, to z czego będę żył? Do pracy w tym wieku nikt mnie nie przyjmie.

PO dbała tylko o interesy bankierów i kapitalistów dlatego przegrała wybory, bo ludzie mieli już tego dosyć, ale nie widzę, aby PIS konstruktywnie rozwiązywał problemy ludzi choćby emerytalne, co obiecał w kampanii wyborczej. W kampanii wyborczej PIS zapewniał, że gotowe projekty ustaw ma w szufladach, zatem gdy PIS ma większość w SEJMIE, SENACIE i Prezydenta, to jaki problem jest się wywiązać z obietnic wyborczych? Ludzie Wam zaufali, a Wy tego zaufania nadużywacie.

Tak jak pisałem wychowałem i wykształciłem 2 córki nie dostając od Państwa na ten cel ani grosza, to dlaczego teraz kosztem mojej emerytury (przejęte przez Pana D. Tuska fundusze z II filara) ktoś ma dostać ni z gruszki ni pietruszki (12x500zł x 18 lat=108.000zł) na swoje dzieci. To może mojemu pokoleniu też wypłacicie po 108.000zł wraz z odsetkami za wychowanie dzieci, jak ma być jakaś elementarna sprawiedliwość społeczna w Polsce.

„Solidarność i tak już dość ludzi podzieliła. Ci którzy za komuny mieli dobre układy w PZPR i dostawali mieszkania w blokach, to „Solidarność” im te mieszkania sprezentowała na własność za opłatą kilkaset zł. Teraz tacy wybrańcy z czasów komuny sprzedają takie mieszkania za 200-300 tys.zł na wolnym rynku mieszkaniowym.

Kto pracował w firmach prywatyzowanych przez „Solidarność” i sprzedawanych za czapkę gruszek kapitałowi zagranicznemu dostawał akcje pracownicze, które sprzedawał na GPW za od 40tys. zł do 800 tys.zł. Nie wszyscy Polacy jednak pracowali w takich wybranych zakładach pracy. Czy Pani Premier uważa to za sprawiedliwe wobec społeczeństwa. Przecież to był majątek społeczny, ja za komuny zarabiałem równowartość USD po czarnorynkowym kursie walutowym, czyli znaczna część należnej mi pensji szła na budowę fabryk, dróg, mostów i socjal dla niby biednych. „Solidarność” to wszystko sprzedała za bezcen kapitalistom kosztem ludzi, którzy za grosze za komuny pracowali i wypracowali ten majątek. „Solidarność” doprowadziła do takich absurdów ,że np. Edward Gierek wybudował autostradę z Krakowa do Katowic w czasach komuny, a aktualnie nie wiedzieć czemu prywatna firma nią zarządza, zamiast państwowa GDDKiA i każe sobie płacić za przejazd tą państwową drogą ciężkie pieniądze.

Myślę ,że takim ludziom jak ja i moje pokolenie należy się godna starość , a nie jałmużna z pomocy społecznej.

Byłbym rad gdyby się Pani Premier rzeczowo tym problemem zajęła i wywiązała z obietnic przedwyborczych.

Byłbym wdzięczny za Pani stanowisko w opisanej sprawie i czy moje argumenty są przekonywujące i zasadne.

Z poważaniem,